

Sygn. akt: III AUa 1548/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Naze

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

SSA Iwona Szybka

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 r. w Łodzi

sprawy **J. S. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o uchylenie decyzji o zawieszeniu emerytury,

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 8 lipca 2013 r., sygn. akt: VIII U 1892/13;

1. oddala apelację organu rentowego;

2. z apelacji J. S. (1) – uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za zwłokę w wypłacie świadczenia i w tej części umarza postępowanie.

Sygn. akt III AUa 1548/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 marca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił uchylenia decyzji z 20 września 2011 roku i wypłaty emerytury J. S. (1) za okres od 1 października 2011 roku do 31 sierpnia 2012 roku wskazując, że w przypadku ustalania terminu wznowienia wypłaty świadczenia ZUS powinien kierować się datą publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku K 2/12, która nastąpiła w dniu 22 listopada 2012 roku. Orzeczenie Trybunału wywołuje skutki prawne na przyszłość i nie ma zastosowania do przypadającego przed dniem 22 listopada 2012 roku okresu zawieszenia emerytur na podstawie art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W odwołaniu od tej decyzji z dnia 17 kwietnia 2013 roku J. S. (1) wniosła o wypłatę zaległej emerytury za okres od 1 października 2011 roku do 31 sierpnia 2012 roku. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. domagał się oddalenia odwołania.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych do wypłaty J. S. (1) emerytury za okres od 1 października 2011 roku do 31 sierpnia 2012 roku ustalając, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za zwłokę w wypłacie świadczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. S. (1), urodzona (...), decyzją z dnia 13 marca 2009 roku nabyła prawo do emerytury od 1 marca 2009 roku, pozostawała wówczas w zatrudnieniu.

Decyzją z dnia 20 września 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych wstrzymał J. S. (1) wypłatę emerytury od 1 października 2011 roku z powodu kontynuowania zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury - na podstawie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS i art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2012 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych ustaw.

W dniu 28 września 2012 roku ubezpieczona złożyła wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury załączając świadectwo pracy potwierdzające rozwiązanie stosunku pracy z dniem 27 września 2012 roku.

Decyzją z dnia 12 października 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych wznowił wypłatę zawieszanej emerytury od dnia 1 września 2012 roku.

Z kolei w dniu 27 grudnia 2012 roku J. S. (1) złożyła w organie rentowym wniosek o wypłatę emerytury za cały okres zawieszenia wypłaty świadczenia, wskazując na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku w sprawie K 2/12.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie jest zasadne i prowadzi do zmiany zaskarżonej decyzji. Sąd Okręgowy wskazał, że w wyroku z dnia 13 listopada 2012 roku w sprawie K 2/12 (Dz. U. 2012/1285) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011r., Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227, z 2010r. Nr 40, poz. 224, Nr 134, poz. 903, Nr 205, poz. 1365, Nr 238, poz. 1578 i Nr 257, poz. 1726, z 2011r. Nr 75, poz. 398, Nr 149, poz. 887, Nr 168, poz. 1001, Nr 187, poz. 1112 i Nr 205, poz. 1203 oraz z 2012r. poz. 118 i 251), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 roku, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Z dniem 22 listopada 2012 roku, tj. z dniem publikacji tego wyroku w Dzienniku Ustaw, art. 103a w związku z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, został wobec osób, które nabyły prawo do emerytury w reżimie prawnym niewymagającym rozwiązania stosunku pracy, uznany za niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji RP. Skoro zatem wnioskodawczyni nabyła prawo do emerytury od dnia 1 marca 2009 roku, to mieści się ona w kategorii podmiotów, które nabyły i zrealizowały prawo do emerytury po 8 stycznia 2009 roku a przed 31 grudnia 2010 roku, tj. w okresie, gdy obowiązujące prawo nie wymagało rozwiązania stosunku pracy dla realizacji prawa do emerytury, czyli do wypłaty świadczenia. Nie ma zatem podstaw prawnych do zastosowania wobec niej art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jako przepisu - niezgodnego z art. 2 Konstytucji - co skutkuje koniecznością podjęcia wypłaty zawieszanej emerytury za cały okres jej wstrzymania, tj. od 1 października 2011 roku do 31 sierpnia 2012 roku. Jednocześnie Sąd Okręgowy ustalił, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za zwłokę w wypłacie świadczenia, gdyż opóźnienie to nie było spowodowane okolicznościami, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność zgodnie z art. 118 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Apelacje od tego wyroku zostały wywiedzione przez obie strony sporu.

Organ rentowy zaskarżył wyrok w zakresie przyznania prawa do wypłaty emerytury za okres od 1 października 2011 roku do 31 sierpnia 2012 roku zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS w zw. wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r. K 2/12. Wskazując na powyższy zarzut organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Apelujący podniósł, że zgodnie z art. 190 ust. 3 Konstytucji orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Wprawdzie w myśl art. 190 ust. 4 Konstytucji Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy wiążącej aktu normatywnego, jednakże Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. akt K 2/12 nie wskazał innego terminu utraty mocy obowiązującej, co oznacza, że wnioskodawczyni nie ma prawa do wypłaty emerytury za okres od dnia 1 października 2011 roku. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku jest orzeczeniem konstytucyjnym, obowiązuje od dnia wejścia w życie, zaś skutki prawne wywołuje tylko na przyszłość, tj. od dnia ogłoszenia w Dzienniku Ustaw - 22 listopada 2012 roku.

Ubezpieczona zaskarżyła wyrok w części ustalającej, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za zwłokę w wypłacie świadczenia zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, iż opóźnienie w wypłacie emerytury nie było spowodowane okolicznościami, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa materialnego, tj. art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 85 ust 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż w okolicznościach niniejszej sprawy organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za zwłokę w wypłacie świadczenia. Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za zwłokę w wypłacie świadczenia.

W uzasadnieniu apelacji J. S. (1) wywiodła, że skoro Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest państwową jednostką organizacyjną posiadającą osobowość prawną, a Fundusz Ubezpieczeń Społecznych jest państwowym funduszem celowym (art. 66 ust. 1, art. 55 ust. 1 ustawy o FUS), to przy ocenie obiektywnej błędności decyzji organu rentowego nie sposób pominąć wadliwych rozwiązań legislacyjnych podejmowanych przez państwowe organy ustawodawcze. Decyzja organu rentowego z dnia 20 września 2011 roku była wadliwa już w dniu jej wydania, gdyż opierała się na niekonstytucyjnej normie prawnej. Uzasadnione jest zatem przyjęcie, że organ ponosi odpowiedzialność za wydanie błędnej decyzji. Okoliczność ta jest równoznaczna z tym, iż organ rentowy powinien odpowiadać za zwłokę w wypłacie świadczenia, skoro uprzednio wypłata świadczenia została wstrzymana na podstawie błędnej decyzji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie może odnieść skutku.

W przedmiotowej sprawie spór sprowadzał się do wyjaśnienia kwestii, czy istnieją przesłanki do wypłaty wstrzymanego świadczenia emerytalnego J. S. (1) od dnia 1 października 2011 roku, czy też od dnia złożenia przez ubezpieczoną stosownego wniosku, już po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Spór dotyczył zatem skutków derogacyjnych niekonstytucyjnego przepisu, w szczególności uznania, czy przepis niekonstytucyjny traci moc *ex tunc* (od początku jego wejścia w życie), czy też *ex nunc* (od momentu stwierdzenia jego niekonstytucyjności).

Problematyka skuteczności wyroków Trybunału Konstytucyjnego należy do zagadnień skomplikowanych i budzących wątpliwości zwłaszcza w sytuacji, gdy Trybunał skorzysta z uprawnienia określonego w treści art. 190 ust. 3 Konstytucji. Zgodnie z tym przepisem orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, ale Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Jednakże w wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w sprawie K 2/12 utrata mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu nie została odroczone w czasie, co wymaga rozważań, czy w takim razie automatycznie nastąpiła utrata mocy obowiązującej przepisu ze skutkiem od początku jego wejścia w życie. W doktrynie ukształtowały się dwa

przeciwstawne stanowiska. Pierwsze opiera się na założeniu wynikającym z treści art. 190 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Zwolennicy tego poglądu przywiązują szczególną uwagę do semantycznego znaczenia pojęcia utraty mocy obowiązującej. Skoro przepis traci moc z określoną datą, to znaczy że do tego czasu wywiera skutki prawne. Istnieją również ugruntowane zapatrywania, które Sąd Apelacyjny w okolicznościach sprawy popiera, że przepis traci swój byt *ex tunc*, a więc od początku jego obowiązywania. Ma to miejsce w sytuacji, gdy sam tryb uchwalania ustawy był wadliwy. Tymczasem w uzasadnieniu wyroku TK z dnia 13 listopada 2012 roku w sprawie K2/12 Trybunał zauważył, że w toku prac legislacyjnych pierwotnie nowelizacja miała obejmować osoby przechodzące na wcześniejszą emeryturę. Z uwagi na zmianę zakresu zastosowania tej nowelizacji zostały podniesione uwagi krytyczne odnośnie konstytucyjności tego rozwiązania. W konsekwencji nowelizacja objęła osoby, które uzyskały prawo do emerytury bez konieczności rozwiązania stosunku pracy.

Zauważyć również należy, że orzecznictwo Sądu Najwyższego formułuje stanowisko akceptujące kierunek wykładni zakładający niestosowanie przepisu niekonstytucyjnego do stanów faktycznych z okresu, w którym formalnie nie dokonano jeszcze derogacji. I tak, w postanowieniu z dnia 7 grudnia 2000 roku (III ZP 27/00, OSNP 2001/10/331) Sąd Najwyższy orzekł, że akt normatywny uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą nie powinien być stosowany przez sąd w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 września 2001 roku (II UKN 542/00, OSNP 2003/11/276) stwierdzając, że sąd drugiej instancji, który rozstrzyga sprawę po stwierdzeniu niezgodności przepisu ustawy z Konstytucją, nie może pominąć stanowiska Trybunału Konstytucyjnego i oddalić apelacji od wyroku, który został wydany przez sąd pierwszej instancji na podstawie przepisu niezgodnego z Konstytucją. W jeszcze innym wyroku z dnia 12 czerwca 2002 roku (II UKN 281/01, OSNP 2004/2/36), Sąd Najwyższy zaprezentował stanowisko, że nie jest usprawiedliwioną podstawą kasacji zarzut zaniechania zastosowania obowiązującego w dacie wyrokowania przepisu ustawy, który następnie został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją. Orzecznictwo Sądu Najwyższego akceptujące pogląd, że przy rozpoznawaniu środka odwoławczego sądy nie powinny stosować przepisu prawa, który został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, jest jednolite. Zaprezentowana linia judykatury jest stabilna i prowadzi do wniosku, że utrata mocy obowiązującej przepisu z powodu jego niezgodności z Konstytucją co do zasady oznacza, że przepis ten nie może być stosowany poczynając od daty jego uchwalenia. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego ma generalnie skutki retroaktywne, a przez to zachodzi konieczność ponownego rozpoznania sprawy z pominięciem niekonstytucyjnego już przepisu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2008r., V CO 43/08, LEX nr 564856, wyrok z dnia 21 listopada 2006r., II PK 42/06, LEX nr 950622, wyrok z dnia 10 listopada 1999r., I CKN 204/98, OSNC 2000/5/94; wyrok z dnia 16 grudnia 1999r., II CKN 632/98, LEX nr 1231372). Nie można przy tym pominąć, że w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2009 roku (II PO 8/08, LEX nr 738350) wyrażono stanowisko, iż po wznowieniu postępowania na podstawie art. 401¹ § 1 k.p.c. sąd, stwierdzając że orzeczenie wydane zostało na podstawie obowiązującego aktu prawnego, ma jednocześnie przesłankę do innego rozstrzygnięcia sprawy, uznając, że choć akt ten obowiązywał, to nie powinien być zostać w sprawie zastosowany, co okazało się dopiero po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że akt normatywny uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, nie powinien być stosowany przez Sąd w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału. Przyjęcie rozumowania odmiennego sprowadzałoby się do konieczności formułowania podstawy prawnej wyroku na podstawie niezgodnego z Konstytucją RP przepisu ustawy wprowadzającej w życie obowiązek wstrzymania emerytury w stosunku do osoby, która nie rozwiązała stosunku pracy. Niekonstytucyjność przepisu ustawowego z istoty rzeczy jest stwierdzana po okresie jego obowiązywania, w sytuacji w której regulacja wywarła negatywny skutek w sferze praw jednostki. Nie można dzielić uprawnień skarżącej do emerytury na okres do dnia ogłoszenia wyroku Trybunału (zasadne wstrzymanie świadczenia) i po dniu ogłoszenia wyroku Trybunału (wznowienie prawa do świadczenia). Powyższe stanowisko znalazło również potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2013 roku (II UK 330/12, LEX nr 1328042), w którym stwierdzono, że wyrok oparty na niezgodnym *ex tunc* z art. 2 Konstytucji RP- art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS (w jego niekonstytucyjnym zakresie, o którym mowa w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r., K2/12), podlega uchyleniu na podstawie art. 190 ust. 4 Konstytucji RP

w związku z art. 398¹⁵ k.p.c., bez zbędnego i naruszającego zasady ekonomii procesowej odesłania sprawy na drogę wniesienia skargi o wznowienie postępowania na podstawie art. 401¹ k.p.c.

Reasumując, stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prowadzi do derogacji uznanych za niezgodne z Konstytucją przepisów ze skutkiem *ex tunc*. Powyższe oznacza, że z chwilą opublikowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego w Dzienniku Ustaw przepisy te utraciły zdolność do wymuszania określonego zachowania zarówno przez ich adresatów, jak również przez organy stosujące prawo, dając jednocześnie przewidziane wprost w art. 190 ust. 4 ustawy zasadniczej konstytucyjne uprawnienie do wznowienia postępowania zakończonych orzeczeniem wydanym na podstawie tych niekonstytucyjnych przepisów.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że roszczenie wnioskodawczyni w zakresie podjęcia wypłaty emerytury z dniem 1 października 2011 roku okazało się w pełni zasadne jako, że niekonstytucyjnym okazał się warunek rozwiązania stosunku pracy do kontynuowania wypłaty emerytury odwołującej. Tym samym Sąd Okręgowy zasadnie zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 marca 2013 roku w ten sposób, że podjął wypłatę emerytury J. S. (1) od dnia 1 października 2011 roku do dnia 31 sierpnia 2012 roku, gdyż od dnia 1 września 2012 roku emerytura była już wypłacana. W tym stanie rzeczy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd drugiej instancji z mocy art. 385 k.p.c. apelację organu rentowego oddalił.

Postawione w apelacji ubezpieczonej zarzuty dotyczące naruszenia art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach w związku z art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, okazały się skuteczne w tym sensie, że spowodowały konieczność uchylenia przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia w części, w której Sąd pierwszej instancji stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego za zwłokę w wypłacie świadczenia. Podstawą uchylenia są jednak inne względy niż przytoczone w apelacji. O konieczności uchylenia tej części zaskarżonego wyroku decydują względy natury proceduralnej.

Zgodnie z art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Natomiast art. 118 ust. 1a tej ustawy (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 kwietnia 2009 roku) stanowi, że w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji; organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Z kolei, na podstawie art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jeśli Zakład Ubezpieczeń Społecznych - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które ZUS nie ponosi odpowiedzialności.

W judykaturze ukształtował się pogląd, że już językowa wykładnia przytoczonych przepisów prowadzi do wniosku, iż obligatoryjne stwierdzenie przez organ odwoławczy (sąd ubezpieczeń społecznych), w trybie przewidzianym w art. 118 ust. 1a zdanie drugie ustawy o emeryturach i rentach odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji dotyczy tylko przypadków, w których organ wydaje decyzje „w sprawie prawa do świadczenia” lub „ustalenia jego wysokości”. Chodzi zatem jedynie o decyzje wydawane w przedmiocie ustalenia prawa do emerytury (lub innych świadczeń określonych w ustawie o emeryturach i rentach) albo ustalenia wysokości tego świadczenia. Orzeczenie stwierdzające odpowiedzialność organu rentowego (lub jej brak) w trybie art. 118 ust. 1a zdanie drugie ustawy o emeryturach i rentach pełni funkcję prejudykatu w sprawie o (ewentualną)

wypłatę odsetek za opóźnienie w przyznaniu lub wypłacie świadczenia. Jeżeli takie rozstrzygnięcie zostanie podjęte, to kwestia ta nie może być przedmiotem postępowania dowodowego i odmiennych ustaleń faktycznych oraz ocen prawnych w kolejnym procesie o odsetki od przyznanego (wypłaconego) świadczenia (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r., I UZP 2/11, OSNP 2011/19-20/255 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 330/09, LEX nr 604220). Natomiast spoczywający na sądzie ubezpieczeń społecznych obowiązek wydania rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 118 ust. 1a zdanie drugie ustawy o emeryturach i rentach, nie dotyczy spraw o innym przedmiocie rozpoznania niż ustalenie prawa do świadczenia lub ustalenie jego wysokości. Przepis art. 118 ust. 1a zdanie drugie ustawy o emeryturach i rentach ma charakter wyjątkowy, przede wszystkim dlatego, że wprowadza obowiązek sądu ubezpieczeń społecznych orzekania w przedmiocie, który nie był objęty zaskarżoną decyzją (ponad żądanie - por. art. 321 § 1 k.p.c.). Rozszerzająca wykładnia tego przepisu jest niedopuszczalna. W razie spełnienia przesłanek określonych w tym przepisie sąd ma obowiązek orzeczenia o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (choć brak takiego rozstrzygnięcia nie pozbawia ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia, por. powołana uchwała z dnia 24 marca 2011 r., I UZP 2/11, oraz uchwała z dnia 6 lipca 2011 r., II UZP 5/11, OSNP 2011/23-24/301). W razie braku tych przesłanek, a więc w innej sprawie niż o ustalenie prawa do świadczenia lub ustalenie jego wysokości, wydanie rozstrzygnięcia na podstawie art. 118 ust. 1a zdanie drugie ustawy o emeryturach i rentach jest niedopuszczalne, gdyż prowadzi do wyjścia poza przedmiot rozpoznania odwołania wyznaczony zakresem decyzji organu rentowego. Oznacza to, że w sprawach z odwołania od decyzji wydanych w przedmiocie wstrzymania wypłaty świadczeń oraz wznowienia ich wypłaty, przepis art. 118 ust. 1a zdanie drugie ustawy o emeryturach i rentach nie ma zastosowania (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 188/13, LEX nr 1448695).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że zawarte w sentencji zaskarżonego wyroku orzeczenie o braku odpowiedzialności organu rentowego za zwłokę w wypłacie świadczenia było niedopuszczalne, bowiem zostało wydane bez stosownej podstawy prawnej. J. S. (2) nie żądała odsetek ani we wniosku skierowanym do ZUS, ani w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Sąd Okręgowy z urzędu orzekł o braku odpowiedzialności organu rentowego za zwłokę. Przedmiotem kontroli odwoławczej w toku rozpoznawanej sprawy była decyzja odmawiająca uchylenia wcześniejszej decyzji ZUS (z dnia 20 września 2011 roku) o wstrzymaniu wypłaty emerytury. Kwestionowana decyzja nie była zatem decyzją w przedmiocie ustalenia prawa do emerytury (taka decyzja została wydana w dniu 13 marca 2009 roku), ani też decyzją ustalającą wysokość emerytury. W konsekwencji Sąd Apelacyjny, stwierdzając niedopuszczalność rozstrzygnięcia w tej kwestii, orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku i umorzeniu postępowania w części objętej apelacją ubezpieczonej, na podstawie art. 386 § 3 k.p.c.